

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jarosława Obremskiego  
na 48. posiedzeniu Senatu  
w dniu 30 stycznia 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Mateusza Szczurka

Szanowny Panie Ministrze!

Właśnie mijają dwa lata od wprowadzenia tak zwanego podatku kopalnianego ściąganego z kopalni miedzi i srebra. Niestety podatek ten mocno uderzył w niektóre podmioty z grupy KGHM, której większościamiowym akcjonariuszem jest Skarb Państwa. Według dostępnych mi informacji konieczność płacenia podatku kopalnianego doprowadziła wręcz do tego, że niektóre prace wydobywcze przestały przynosić zysk. Niestety nasuwają mi się tu smutne analogie związane z losami sektora węglowego w latach dziewięćdziesiątych. Przypomnę, że na skutek różnych przyczyn wydobywanie węgla w wielu polskich kopalniach przestało się opłacać. Nie mogąc dopłacać do przedsięwzięcia, właściciele – zresztą związani ze Skarbem Państwa – zamknęli wiele kopalń. Społeczeństwo poniosło wiele kosztów finansowych i społecznych takich jak koszty zwolnień grupowych, bezrobocie, degeneracji społecznej tradycyjnego modelu rodziny górniczej w obliczu kłopotów mężczyzn z utrzymaniem rodzin, degeneracji ekonomicznej i ekologicznej terenów pokopalnianych, a w końcu zmiany PKB.

W ostatnich latach trend się odwrócił. Ceny paliw, zmiany technologiczne i ekonomiczne spowodowały, że wydobywanie węgla znów jest opłacalne. Niestety zamknięte kopalnie uległy zniszczeniu, często zalaniu, co obecnie jest decydującym powodem nieopłacalności wznowienia wydobywania.

Obawiam się, czy kopalnie miedziane nie są na początku tej samej drogi, w związku z tym kieruję do Pana następujące pytania:

1. Czy dysponuje Pan informacjami o tym, jak wprowadzenie tego podatku wpłynęło na stan ekonomiczny kopalni z grupy KGHM?
2. Jak duża kwota ponad tę, którą Skarb Państwa otrzymałby pod postacią dywidendy, przekazywana jest za pośrednictwem podatku?
3. Czy rozważa się zniesienie tego podatku?

Jarosław Obremski